

## NIEUSTANNE UFANIE BOGU

Człowiek przyjmujący chrzest ma pewność, że osoba, która go zanurza nie ma zamiaru go utopić i wyciągnie go z wody. Taką samą wiarą (ufnością) należy w każdej sytuacji życiowej darzyć Boga. Gdy Bóg aranżuje jakąś sytuację, w której jesteś "krzyżowany" przez innych i musisz umierać dla samego siebie, wtedy nie możesz patrzeć na Boga przez pryzmat narzędzi, których używa.

Jezus powiedział, że ci, którzy mają czyste serca, będą oglądali Boga (Mt 5:8) - a nie osoby, których Bóg w danej sytuacji używa. Jeśli w takich sytuacjach człowiek widzi tylko krzyżujących go ludzi, to znaczy, że jego serce nie jest czyste. Dlatego wciąż ma pretensje do ludzi.

Jeśli człowiek ma czyste serce, to we wszystkim widzi rękę Boga i ma ufność (jak podczas chrztu), że Ten, który go zanurza w śmierć, również go podniesie. „*Jeśli umrzesz wraz z Chrystusem, to tak jak Chrystus, zostaniesz przez Boga wskrzeszony*” (2Tm 2:11). Człowiek, który codziennie umiera w wierze (bo ufa Bogu), dostąpi chwalebного zmartwychwstania. Ci którzy tego nie robią, cały czas żyją starym, pokonanym przez grzech życiem Adama, którym zawsze żyli. Jeśli człowiek nie chce uśmiercać swojego ja, to znaczy, że nie wierzy Bogu (nie ufa Bogu).

W Liście Jakuba 1:6-8 napisano, że człowiek mający wiarę jest zdeterminowany i ma w życiu tylko jeden cel - podobać się Bogu i uwielbić Boga. Tylko o takim człowieku można powiedzieć, że żyje w wierze - bo uznaje tylko to, co ma wieczną wartość i nie jest niewidoczne dla ludzkiego oka. Innymi słowy wierzy w to, co mówi Słowo Boże.

Wielu "wierzących" wierzy w Jezusa tylko dlatego, by nie trafić do piekła. Ale oni nie żyją w wierze, bo nie wierzą, że jedyną prawdą jest to, co Bóg mówi w swoim Słowie. Nie wierzą, że będą musieli zdać sprawę Bogu ze wszystkiego, co mówili i co robili w swoim życiu. Nie wierzą też, że ci, którzy uganiają się za mamoną, aby zadowolić samych siebie i cieszyć się przyjemnościami tego świata, po opuszczeniu tego świata będą przez całą wieczność żalowali tego, co robili.

Gdy bogacz (o którym mówił Jezus) umarł i znalazł się w piekle, to natychmiast żalował tego, co robił i od razu chciał, aby ktoś poszedł ostrzec jego krewnych, aby nie popełnili w swoim ziemskim życiu tego samego błędu, który on popełnił (Łk 16:28-30). Na ziemi każdy przechodzi okres próby, w którym Bóg sprawdza, czy wolisz żyć jak zwierzę dla samego siebie, zanurzony w prochu ziemi, czy chcesz żyć jak syn Boży, który był oddany rzeczom mającym wieczną wartość i którego życie było nacechowane dobrocią, miłością, absolutną czystością, pokorą, itp.

Oby Pan obdarzył cię łaską życia dla rzeczy mających wieczną wartość.

Zac Poonen

*Steadfast Confidence in God / 19.06.2022*